

Katarzyna Wójcikowska*

WYKORZYSTANIE ETNOGRAFII WIELOMIEJSCOWEJ W BADANIACH PROCESÓW MIGRACJI EDUKACYJNEJ WŚRÓD MNIEJSZOŚCI LITEWSKIEJ W POLSCE

Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza zastosowania strategii metodologicznej, inspirowanej tzw. etnografią wielomiejscową w badaniu mniejszości narodowej. Odwołując się do prowadzonych przeze mnie badań wśród mniejszości litewskiej w Polsce, w pierwszej części tekstu przedstawię koncepcję badawczą, pokażę jej innowacyjność względem dotychczasowych prac. Druga część poświęcona będzie refleksji na temat znaczenia lokalizacji dla kształtu pozyskanego materiału. Rozważania zamkną rozważania na temat korzyści i ryzyka wynikających z zastosowanego podejścia oraz możliwości jego szerszego zastosowania w studiach nad etnicznością. Badanie nie jest jeszcze zakończone, jednak prace nad nim są na tyle zaawansowane, że pozwalają na sformułowanie refleksji metodologicznych.

Na początku konieczne jest jednak syntetyczne zaprezentowanie problemu badawczego, specyfiki grupy oraz prowadzonych wśród niej dotychczas badań. Te elementy bowiem zdeterminowały sposób prowadzenia prac i skłoniły do nowych poszukiwań metodologicznych.

Realizowany projekt poświęcony jest analizie roli i przeobrażeń więzi etnicznej w warunkach migracji edukacyjnej, a często następującej po niej osiedleńczej, wśród mniejszości litewskiej w Polsce z peryferyjnych terenów Suwalszczyzny do centrów kraju macierzystego (Litwy) lub kraju zamieszkania (Polski). Problematyka więzi etnicznej interesuje mnie w dwóch aspektach: indywidualnym – jakie ma znaczenie dla przyjmowanych przez jednostki strategii biograficznych i jak jest przez nie przeżywana – oraz grupowym – jakie ma znaczenie z punktu widzenia mniejszości narodowej oraz w jaki sposób jest podtrzymywana w sytuacji oddalenia części członków grupy, w kontekście transgranicznym.

Zgodnie z założeniami współczesnej socjologii humanistycznej i antropologii, punkt wyjścia stanowi zebrany materiał empiryczny i to on kieruje mnie w stronę

* Katarzyna Wójcikowska – magister socjologii i nauk politycznych, doktorantka w Zakładzie Antropologii Społecznej Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.

pewnych odniesień teoretycznych. Implikuje to wieloperspektywiczność i pewien eklektyzm teoretyczny (Melchior 1990, s. 56-57), które jednak koncentrują się wokół trzech głównych pól:

- teorii etniczności (Barth 1969) oraz zaadaptowanej do poziomu mikrospołecznego koncepcji potrójnej konfiguracji Rogersa Brubakera (Brubaker 1998);
- teorii centrum i peryferii (Rokkan 1975, Shils 1975, Zarycki 2009);
- teorii transgraniczności i transnarodowości (Faist 2000, Donnan, Wilson 2007, Vertovec 2012).

Mniejszość litewska w Polsce

Przed drugą wojną światową w Polsce żyło ok. 200 tys. Litwinów (Makowski 1986). Po 1945 roku, w wyniku przede wszystkim zmiany granic, ale także licznych przesiedleń (Tarka 1998), w nowych granicach państwa polskiego pozostał jedynie niewielki odsetek tej grupy. Trudno precyzyjnie oszacować jej liczebność w okresie PRL, oficjalne badania w tamtym czasie nie uwzględniały bowiem pytania o narodowość i język ojczysty. Pojawiające się w latach 60. publikacje wskazywały na liczbę ok. 10 tys. (Kwilecki 1963, za: Łodziński 2005, s. 90). Pytanie o narodowość pojawiło się w spisie powszechnym dopiero w 2002 roku. Wówczas narodowość litewską zadeklarowało 5846 osób. Wiarygodność tych statystyk kwestionowali jednak zarówno akademicy, jak i liderzy etniczni (Łodziński 2007). W 2011 roku natomiast po raz pierwszy spis powszechny dawał możliwość podwójnego samookreślenia w kategoriach narodowych. Narodowość litewską zadeklarowały wtedy 7863 osoby, w tym w 3000 przypadków jako współistniejącą z Polską. Szacunki na podstawie innych źródeł (dane z gmin, deklaracje organizacji mniejszościowych) wahają się od 10 do 30 tys. (Żołędowski 2003, Stravinskiene 2006)¹.

Cechą charakterystyczną tej mniejszości narodowej jest silne skoncentrowanie terytorialne. W dostępnej literaturze niepodważalne pozostaje przekonanie, iż zdecydowana większość jej członków mieszka w północno-wschodniej części województwa podlaskiego (w gminach Puńsk, Sejny, Szypliszki), stanowiąc tam ludność autochtoniczną. To właśnie tej grupie poświęcone są dotychczasowe opracowania. Nie podejmowano natomiast prób opisu części społeczności, która opuściła rodzinne strony i zamieszkiwała w rozproszeniu w dużych polskich miastach.

¹ Dane obejmują prawdopodobnie także osoby mające litewskie korzenie, lecz nie identyfikujące się na co dzień jako Litwini.

Badania mniejszości narodowych w Polsce po 1989

Po 1989 roku, wraz z wybuchem tzw. odrodzenia narodowego w Europie Środkowo-Wschodniej, problematyka mniejszości narodowych stała się jednym z głównych obszarów zainteresowań socjologii i antropologii w Polsce. Powstające przez dwie dekady prace oparte na badaniach empirycznych można podzielić na dwie główne grupy. Pierwsza to monografie poświęcone wybranej mniejszości, zwykle oparte na długotrwałych badaniach w ograniczonej terytorialnie społeczności. Druga to badania porównawcze położenia lub określonych aspektów życia mniejszości narodowych – np. sfery religijności, edukacji, działalności kulturalnej. Rzadkością pozostawały natomiast badania uwzględniające procesy i przemiany wewnątrz grupy (por. Łodziński 2005).

Zainteresowanie mniejszością litewską w Polsce wciąż pozostaje marginalne zarówno wśród naukowców polskich, jak i litewskich. Nieliczne, dotychczasowe prace (Żołądowski 2003, Cervonnaja 2009, Kalnius (red.) 2006) opierały się na badaniach prowadzonych wyłącznie na obszarze pogranicza (sprzyjała temu koncentracja terytorialna, ułatwiająca prowadzenie tradycyjnych badań antropologicznych). Ich rezultatem był statyczny opis grupy – jako silnie zakorzenionej i związanej z ziemią, o mocnej tożsamości, reprodukującej swoje granice poprzez intensywną socjalizację etniczną. W niewielkim stopniu uwzględniały jednak znaczenie zmian globalnych i lokalnych dla tożsamości oraz zmieniających się sposobów funkcjonowania grupy.

Jednym z kluczowych zjawisk zachodzących w tej społeczności od niemal 20 lat są natomiast migracje edukacyjne młodego pokolenia do dużych miast Polski i Litwy. Wpływ na nie miało odrodzenie niepodległej Litwy w 1991 roku oraz wprowadzenie przez jej rząd preferencyjnych warunków rekrutacji oraz systemu stypendialnego dla rodaków zza zachodniej granicy. Przez długi czas, istniała dodatkowo możliwość otrzymania stypendium z funduszu ustanowionego przez litewskich emigrantów w USA. Od lat 90. zwiększyła się także dostępność do edukacji wyższej w Polsce – zarówno na uczelniach państwowych, jak i prywatnych. Szanse znalezienia przez coraz liczniejsze grupy absolwentów zatrudnienia zgodnego z wykształceniem na rodzimych terenach (o charakterze rolniczym), stawały się z biegiem czasu bardzo ograniczone, toteż migracje – początkowo planowane jako wyłącznie czasowe – związane z nauką, coraz częściej nabierały charakteru osiedleńczego.

Podczas pierwszego pobytu na pograniczu zrozumiałam, jak znaczna część społeczności litewskiej z Polski przebywa obecnie poza rodzimym terenem, określanym często przez jego litewskich mieszkańców mianem „małej Litwy”. Jednocześnie, symptomatyczne było, iż pozostawali oni definiowani przez osiadłych jako członkowie społeczności. Zainteresowały mnie biografie owych migrantów, nieopisane dotychczas w literaturze poświęconej mniejszości litewskiej w Polsce. Zaczęłam również zadawać

sobie pytanie, czy mam do czynienia z doświadczeniem transnacionalnym. Pojęcie to, często wykorzystywane w naukach społecznych do opisu współczesnej rzeczywistości (Faist 2000, Vertovec 2012) staje się nieco problematyczne, gdy chcemy zastosować je do opisu sytuacji mniejszości narodowej. Granice polityczne, zobiektywizowane nie pokrywają się bowiem z granicami etnicznymi oraz subiektywnie doświadczanymi. Odwołując się do polskiej terminologii, doświadczeniem transgranicznym byłoby funkcjonowanie między Litwą a społecznością litewską w Polsce, wątpliwość budzi jednak nazwanie go transnacionalnym. To ostatnie pojęcie pasowałoby raczej do opisu życia pomiędzy grupą mniejszościową a grupą dominującą. Biorąc jednak pod uwagę anglosaskie konotacje słowa *national*, łączonego raczej z wymiarem politycznym niż etnicznym, oraz doświadczenie samych badanych, uznałam, że użycie tego terminu pozostaje adekwatne.

Problematyka ta nie była dotąd podejmowana w kontekście mniejszości litewskiej. Pojawiały się próby analizy zjawiska transgraniczności na omawianym terenie, jednakże dotyczyły one przede wszystkim sfery instytucjonalnej i ekonomicznej (np. Kaźmierska 2005). Nie starano się natomiast dotrzeć do młodego pokolenia Litwinów, uwzględnić nowych doświadczeń migracyjnych i zastanowić się nad ich konsekwencjami dla jednostek i grupy. Prowadzenie badań wyłącznie na terenie pogranicza, w sytuacji, gdy większość młodych ludzi – maturzystów opuszcza te tereny, byłoby – w moim odczuciu – niewystarczające.

Etnografia wielomiejskowa i jej wykorzystanie

Inspiracją w poszukiwaniu nowego podejścia metodologicznego stała się dla mnie koncepcja tzw. etnografii miejscowej, sformułowana przez Georga Marcusa (Marcus 1995). U źródeł propozycji autora leży przekonanie, iż obecnie przedmiotem studiów są złożone zjawiska, zwykle oparte na ponadlokalnych powiązaniach, a zatem tradycyjne podejście etnograficzne, polegające na badaniu jednej społeczności w konkretnym miejscu oraz traktowaniu otaczającej jej rzeczywistości wyłącznie jako kontekstu makrospołecznego jest niewystarczające (Marcus 1995). Refleksja ta wpisuje się zresztą w toczące się od ponad trzech dekad dyskusje dotyczące przemian „terenu” we współczesnej antropologii (por. Hastrup 2008, Clifford 2006, Gupta, Ferguson 1992), wskazujące m.in. na wzrost powiązań, spadek roli terytorium jako bazy kultury, zanikanie względnie odizolowanych społeczności, stanowiących tradycyjny przedmiot zainteresowania dyscypliny, czy wreszcie powrót antropologii „do domu”, czyli wykorzystanie jej do badania zjawisk w społeczeństwach nowoczesnych. Marcus w swoim programowym tekście odwołuje się przede wszystkim do koncepcji globalizacji oraz teorii systemu-świata Immanuela Wallersteina, zwracając uwagę na przecięcia podziałów pomiędzy tym, co lokalne, i tym, co globalne i ich wzajemne relacje. Postuluje zatem odejście

od tradycyjnego długotrwałego badania jednej społeczności osadzonej w określonym kontekście makrospołecznym, na rzecz badania pewnych problemów (często o charakterze globalnym) i zależności w kilku lokalizacjach. Lokalizacje te mogą mieć zarówno charakter geograficzny – terytorialny, jak i społeczny czy wirtualny. Umożliwia to śledzenie przepływów i powiązań w sfragmentaryzowanej, postnowoczesnej rzeczywistości – analizę mobilności ludzi, towarów, metafor, idei (Marcus 1995). Przywołany autor koncentruje się na możliwościach, jakie daje to podejście dla rozumienia procesów makrospołecznych. Porównywanie opisów gęstych w różnych lokalizacjach ma umożliwić formułowanie szerszych uogólnień czy teorii i przede wszystkim przyczynić się do rozumienia zjawisk o charakterze globalnym oraz relacji pomiędzy obszarami „centralnymi” i „peryferyjnymi” (w rozumieniu Wallersteina). Chociaż zdefiniowany przeze mnie problem badawczy ma znacznie węższy zasięg i dotyczy niewielkiej grupy uznałam, że warto zastosować założenia tej metody (oczywiście z pewnymi modyfikacjami). Interesujący mnie proces, czyli mobilność, ma bowiem charakter globalny. Ponadto, jak zasygnalizowałam wcześniej, chciałam odpowiedzieć na pytanie, czy mamy do czynienia z tworzeniem społeczności transnarodowej. Badania procesów transnarodowości wymagają natomiast odejścia od nacjonalizmu metodologicznego i podjęcia właśnie badań wielomiejscowych, nastawionych na eksplorowanie doświadczeń i sposobów funkcjonowania grup i jednostek, uczestniczących bezpośrednio lub pośrednio w aktywności transnarodowej (Faist 2000).

Uznałam zatem, że należy w pracy „podążyć” za badanymi, którzy po zakończeniu liceum (w większości było to liceum z litewskim językiem nauczania) wybrali różne drogi – wyjechali na studia do dużych miast Polski lub Litwy, a następnie – albo wrócili do społeczności pochodzenia na Suwalszczyźnie, albo osiedlili się w centralnych ośrodkach Polski i Litwy. Aby uzyskać pełny obraz znaczenia migracji nie tylko dla jednostek, ale i całej społeczności, włączyłam do badania także liderów etnicznych i innych mieszkańców. Zdecydowałam się więc prowadzić prace terenowe w kilku lokalizacjach. Pierwszą stanowiły gminy Puńsk i Sejny, czyli tereny autochtonicznie zamieszkiwane przez mniejszość – miejsce urodzenia i dorastania badanych. Drugi obszar to duże miasta Litwy, przede wszystkim Wilno i Kowno, stanowiące podstawowe kierunki migracji, oraz pomocniczo także Palanga. Trzeci typ lokalizacji obejmował duże ośrodki w Polsce – przede wszystkim Warszawę, ale także Kraków, Gdańsk, Wrocław i Białystok. Ponadto, w trakcie badań okazało się, że istotną przestrzenią aktywności młodego pokolenia jest Internet, toteż rzeczywistość wirtualna okazała się kolejnym „miejscem” prowadzenia badań.

Prace badawcze rozpoczęłam w „punkcie startu badanych”, czyli na pograniczu polsko-litewskim. Pierwszy wyjazd w 2012 roku trwał kilka dni i miał charakter rekonosansowy – służył przede wszystkim nawiązaniu kontaktów. Następnie, w lecie tego roku spędziłam trzy tygodnie w gminach Puńsk i Sejny. To wówczas ostatecznie zde-

cydowałam o rozszerzeniu badań na inne lokalizacje. Po powrocie przeprowadziłam kilka wywiadów w Warszawie, a jesienią kolejnego roku wyjechałam na trzymiesięczny staż badawczy na Uniwersytet Wileński. Mieszkałam wówczas w stolicy Litwy, jednak bardzo często jeździłam również do Kowna – w obu miastach udało mi się nawiązać relacje ze studentami i absolwentami pochodzącymi z Sejneńszczyzny. Obecnie kontynuuję badania w dużych polskich ośrodkach – Warszawie, Gdańsku, Krakowie, Białymstoku. W każdej lokalizacji prowadziłam prace z zastosowaniem metod tradycyjnie wykorzystywanych w antropologii – czyli wywiadów indywidualnych z elementami biograficznymi, wywiadów swobodnych, obserwacji, wywiadów grupowych. W sumie zgromadziłam już 79 narracji², różnej długości (badania wciąż trwają). Pod koniec projektu planuję ponownie pojechać do Puńska i Sejna, aby zweryfikować wstępne wnioski, zaobserwować zmiany po upływie trzech lat oraz dotrzeć do większej liczby osiadłych oraz starszych członków społeczności. Jednocześnie od ponad roku prowadzę obserwacje w Internecie, na stronie litewskiej społeczności (punksas.pl), portalu społecznościowym facebook oraz oglądając Panoramę litewską, emitowaną przez regionalną telewizję województwa podlaskiego.

Bez wątpienia czynnikiem sprzyjającym prowadzeniu badań wielomiejscowych był wspólny, ściśle określony terytorialnie i społecznie „punkt wyjścia” badanych, a co za tym idzie, gęste sieci relacji między nimi. Umożliwiło to zastosowanie metody kuli śniegowej i dość swobodne pozyskanie kontaktów nawet w miejscach, gdzie Litwinów jest niewiele (por. Babbie 2004). Mogłam również bardzo szybko zidentyfikować główne ścieżki migracyjne (kierunki, miasta), co ułatwiło planowanie badań.

Wpływ lokalizacji badania na kształt zebranego materiału

Choć we wszystkich lokalizacjach badałam przedstawicieli tej samej grupy, socjalizowanych w tym samym środowisku i według bardzo podobnych zasad, doświadczenia badawcze, relacje z badanymi, a w konsekwencji charakter zebranego materiału pozostawały odmienne. Ważne jest zatem uświadomienie sobie znaczenia miejsca i środowiska dla przebiegu badań i interakcji między badaczem a informatorami. W dalszej części tekstu wyróżniam i opisuję kilka kluczowych z punktu widzenia moich badań aspektów różnicujących doświadczenia.

Pozycja badacza i dobór rozmówców. Pozycja badacza pochodzącego z grupy dominującej i pragnącego pracować wśród grupy mniejszościowej jest trudna, szczególnie, gdy – jak w przypadku mniejszości litewskiej – relacje międzyetniczne naznaczone były licznymi konfliktami, których konsekwencją może być poczucie krzywdy, dyskryminacji. Na początku projektu towarzyszyła mi obawa, czy jako Polce uda mi

2 Do listopada 2014 r.

się „wejść” do grupy, zyskać zaufanie badanych, dotrzeć do ich rzeczywistych opinii i doświadczeń. Zdawałam sobie sprawę z ryzyka, iż moje próby o rozmowy mogą spotkać się z odmową lub nawet – jeśli do nich dojdzie – nie wychodzić poza formalne wypowiedzi, prezentujące pożądaną w oczach rozmówców obraz sytuacji grupy mniejszościowej. Podczas pobytu badawczego w Puńsku i Sejnach udało mi się jednak zamieszkać u dwóch litewskich rodzin. Były to osoby dobrze rozpoznawane i szanowane w społeczności, choć nie pełniły oficjalnych funkcji liderów etnicznych, często angażowały się w działalność na rzecz grupy. Obie rodziny bardzo życzliwie odniosły się do pomysłu moich badań, prawdopodobnie również dlatego, że problematyka migracji młodego pokolenia była im bliska. Zaoferowały mi wsparcie w poszukiwaniu rozmówców, nie tylko przekazując kontakty, ale często nawet osobiście umawiając mnie na wywiady, przyjęły zatem rolę „odźwiernych” (Hammersley, Atkinson 2000, s. 73-77). Pomoc ta w pierwszym etapie znacznie ułatwiła mi prowadzenie badań, jednak mam świadomość, iż na dokonywany przez nich dobór rozmówców mogły wpływać ich własne sympatie, relacje, wartości. Jednakże, byłam prezentowana rozmówcom nie tylko jako polska badaczka, ale także – gość konkretnych, znanych im osób, co istotnie zmniejszało dystans i, mam wrażenie, sprzyjało patrzeniu informatorów na mnie przez pryzmat bardziej indywidualny, a nie jako reprezentanta grupy. Istotny okazał się również funkcjonujący w świadomości Litwinów podział na Polaków z ich najbliższego regionu, którym przypisywali niechęć, a nawet wrogość wobec Litwinów, oraz tych z pozostałych części Polski, ze strony których spotykali się zwykle z pozytywnym zainteresowaniem i szacunkiem. W oczach moich badanych, należałam do tej drugiej grupy, choć zdarzały się sytuacje, w których wyczuwałam pewien dystans, wynikający jednak nie z niechęci do mnie, ale oporu przed opowiadaniem np. o problemach wewnątrzgrupowych.

W Wilnie czy Kownie, nie miałam możliwości zamieszkania z przedstawicielami badanej grupy, byłam w oczach informatorów przede wszystkim badaczką – studentką. Choć powoływałam się na relacje z Puńską czy Sejn, nie miałam tak silnego wsparcia „odźwiernych”, jak podczas badań na pograniczu. W pierwszym okresie wymagało to więcej aktywności w poszukiwaniu rozmówców, prawdopodobnie na ich dobór mniejszy wpływ miały jednak lokalne stosunki przyjaźni, niemniej rozszerzyłam znacząco sieć informatorów (Hammersley, Atkinson 2000, s. 84). Dla postrzegania mnie jako Polki istotne okazały się natomiast stosunki polsko-litewskie na Litwie. Często byłam pytana o opinie w tej kwestii, badani próbowali zidentyfikować moje stanowisko, sprawdzając, do jakiego stopnia jest ono motywowane etnicznie. Pojawił się zatem dodatkowy wymiar, w którym moja narodowość jako badacza mogła mieć znaczenie, tym bardziej, iż młodzi Litwini z Polski, opisując swoją sytuację, często i chętnie sięgają po porównania z mniejszością litewską w Polsce. W najmniejszym stopniu natomiast

narodowość kształtowała moją pozycję jako badacza w trakcie pracy w dużych polskich miastach, gdzie przedstawiciele mniejszości na co dzień funkcjonują wśród Polaków i nie postrzegają ich przez pryzmat antagonistycznych stosunków ani w Polsce, ani na Litwie.

Miejsca spotkań i tryb pracy. Podczas pobytu na Sejneńszczyźnie, rozmowy z badanymi prowadziłam przede wszystkim w ich domach, ogrodach, czasem miejscach pracy. Znaczna część badanych pracowała na gospodarstwach, w turystyce, instytucjach kultury lub akurat przebywała u rodziców na wakacjach. Mogli zatem spotykać się ze mną przez cały dzień, również przy okazji swoich codziennych obowiązków, a ja – spędzić z nimi dłuższy czas w ich naturalnym środowisku. Ograniczoną długość pobytu rekompensowała intensywność pracy badawczej. Natomiast zdecydowana większość rozmówców w dużych miastach – polskich i litewskich – studiowała lub pracowała w ściśle określonych porach. Spotkania były zatem możliwe przede wszystkim wieczorami. Zauważyłam również, iż traktowali je niekiedy bardziej „zadaniowo”, jako element planu dnia, czasem o z góry określonej przez nich długości. Symptomatyczne było również, przeniesienie kontaktu ze sfery prywatnej do publicznej – proponowanie spotkań w kawiarniach, barach. Jedynie część osób zapraszała mnie do domów, zwykle byli to albo wspólnie mieszkający studenci z Sejneńszczyzny, albo rodziny. Mogło to wynikać z jednej strony z dominującego modelu życia towarzyskiego w mieście, rozgrywającego się przede wszystkim poza domem, z drugiej – z faktu, iż wielu z nich wynajmowało i dzieliło mieszkania z innymi lokatorami i miało przekonanie, że warunki, w których żyją, nie pozwoliłyby im przyjąć mnie zgodnie z wymogami gościnności wyniesionymi z rodzinnych stron. W wielu przypadkach, po pierwszej rozmowie, badani proponowali kolejne spotkania, również we własnych domach. Jednakże wymagało to dłuższego czasu i zaangażowania, nie było tak spontaniczne, jak podczas badań na wiejskich terenach pogranicza.

Styl życia, sposoby spędzania czasu. W społeczności litewskiej na pograniczu, szczególnie w okresie letnim odbywa się wiele wydarzeń kulturalnych (np. festiwal teatrów stodolanych, obchody Święta Zielnej, połączone z imprezą w Puńsku, koncerty). Uczestnictwo w nich stawało się dla mnie naturalną okazją do kolejnych spotkań z badanymi, poznawania nowych osób. Pojawiając się gdzieś, zwykle niemal automatycznie zostawałam włączana do rozmowy, zapraszana do wspólnego spędzenia czasu. Dawało mi to okazję do prowadzenia wielu obserwacji i nieformalnych rozmów. W dużych miastach, nawet stanowiących główne kierunki migracji młodego pokolenia – czyli w Wilnie i w Kownie, Litwini z Polski nie tworzą stowarzyszeń oraz nie organizują wydarzeń dla grupy. Ich spotkania mają charakter niemal wyłącznie prywatny, towarzyski, ograniczają się do kilku najbliższych osób. Choć z wybranymi badanymi spotykałam się po kilka razy, niektórzy na spotkania zabierali również swoich znajomych, w dużych miastach miałam ograniczone szanse spontanicznego wspólnego spędzania

czasu. W Wilnie funkcjonuje Klub litewskich studentów z zagranicy (Užsienio lietuvių studentų klubas), z którym nawiązałam kontakt, jednak okazało się, iż Litwini z Polski są w nim mało aktywni (w zajęciach sportowych, na które przyszedłam, wzięły udział 2 osoby). Wiedzę czerpałam zatem niemal wyłącznie z wywiadów i niekiedy następujących pod nich swobodnych rozmów.

Kontrola społeczna. W społeczności litewskiej na Sejneńszczyźnie kluczową rolę odgrywa socjalizacja etniczna. Model litewkości jest wykrystalizowany, a niewielka liczebność i wiejski charakter grupy sprzyjają silnej kontroli społecznej. Znajduje ona wyraźne odzwierciedlenie w zebranych materiale. W Puńsku czy Sejnach, rozmówcy – szczególnie ci, którzy na stałe powrócili w rodzinne strony – często przyjmowali na siebie rolę reprezentantów grupy. Charakterystyczne było posługiwanie się przez nich w narracjach zaimkiem „my”, świadczącym o niemal całkowitej identyfikacji z grupą. Niekiedy nawet sformułowania czy sposoby argumentacji pozostawały identyczne – prawdopodobnie są one przekazywane w grupie, stanowiąc element lokalnej wiedzy. Trudniej było uchwycić różnicowania w poglądach i doświadczeniach jednostek, wydobyć głosy krytyczne. Jedną z przyczyn było prawdopodobnie szybkie rozchodzenie się informacji o moim pobycie i zainteresowaniach badawczych, być może również – choć zapewniałam o poufności rozmowy – obawa przed konfrontacją opinii lub niechęć do „zdradzenia” obrazu przedstawionego przez innych rodaków. Migranci natomiast pozostawali zdecydowanie bardziej krytyczni, czasem wręcz niezorientowani etnicznie. Często w rozmowie wyrażali świadomość, że ich opinie lub wybory są niezgodne z wartościami dominującymi wśród rodaków na Sejneńszczyźnie, jednak nie mieli oporów, by je wyrażać przed badaczem. Zdecydowanie mniejsza był wśród nich presja na zachowanie solidarności i pozytywnego obrazu grupy własnej, dominowało podejście indywidualistyczne. Ponadto, choć czasem słyszeli od rodziny lub znajomych o moich spotkaniach z nimi, zwykle nie wnikalі wcześniej w ich tematykę, a zatem mniejsze jest prawdopodobieństwo, że w jakikolwiek sposób przygotowywali się do rozmów. Zgromadzony materiał był w konsekwencji zdecydowanie bardziej różnorodny.

Istotne tematy. Przebieg rozmów z badanymi z jednej strony wyznaczany był przez moje zainteresowania badawcze, a w konsekwencji zadawane pytania. Z drugiej strony jednak – starałam się pozostawać otwarta na wątki, które proponowali moi rozmówcy, mając świadomość, że taka postawa w większym stopniu pozwoli mi na zrozumienie struktur istotności badanych, dotarcia do ich zsubiektywizowanej rzeczywistości. Mieszkając na Litwie, mogłam regularnie śledzić bieżące wydarzenia w kraju, co ułatwiało mi swobodne prowadzenie rozmów – tematy te były bowiem podejmowane przez niemal wszystkich badanych, którzy w pewnym stopniu podejmowali próby „objaśniania mi” litewskiej rzeczywistości. Niezwykle istotny okazał się również wspomniany już motyw Polaków na Litwie, przywoływany przez wielu badanych jako porównanie przy przedstawianiu położenia mniejszości litewskiej w Polsce. W Polsce

natomiast – punktem odniesienia pozostawał kontekst lokalny – często konflikty w najbliższym regionie lub sytuacja polityczna i gospodarcza kraju. Należy zatem zachować świadomość, iż perspektywa wynikająca z miejsca zamieszkania w dużym stopniu determinowała zainteresowania, wyrażane oceny i przekonania.

Kluczowym dla moich doświadczeń podziałem okazał się zatem podział wieś-miasto. W małej wiejskiej społeczności o silnej kontroli społecznej, trudniejsze, przynajmniej na początku, było dotarcie do zindywidualizowanych doświadczeń, skłonienie badanych do wyjścia poza pewne schematy interpretacji funkcjonujące w grupie. Jednakże miasto również narzuca pewne ograniczenia i definiuje kontakt jako bardziej „zadaniowy”, „sfragmentaryzowany”. Antropologiczne intensywne przebywanie dla badacza nie będącego antropologiem tubylczym wydaje się więc łatwiejsze w środowisku wiejskim.

Korzyści i ryzyko wynikające z zastosowanego podejścia

W ostatniej części tekstu chciałabym wskazać najistotniejsze korzyści i ryzyko wynikające z zastosowanej strategii badawczej.

Bez wątpienia jej podstawową wartość stanowi możliwość spotkania się z badanymi w ich codziennym środowisku – poznania zarówno społecznej rzeczywistości, w której dorastali, jak i – w przypadku migrantów osiedleńczych – tej, w której zdecydowali się zamieszkać. Pozwoliło to zgromadzić bogate dane, czyli takie, które „są szczegółowe, zogniskowane i wyczerpujące, odkrywają poglądy, uczucia, intencje i działania badanych osób, jak również kontekst i strukturę ich życia” (Charmaz 2009, s. 24).

Pobyt na Litwie, mieszkanie z Litwinką oraz liczne dyskusje z litewskimi badaczami, które przeprowadziłam, ułatwiły mi poznanie kontekstu tego kraju, a przez to zadawanie bardziej wnikliwych pytań (np. odnośnie wyboru obywatelstwa, uwzględniających trudności, z jakimi spotykają się na Litwie osoby bez obywatelstwa tego kraju) i pozwoliły zrozumieć np. źródła odczuwanej przez badanych obcości. Sprzyjało to zbliżeniu się do perspektywy emicznej, spojrzenia na zjawiska z perspektywy samych badanych. Nie byłoby to możliwe, gdybym prowadziła badania wyłącznie na pograniczu, nawet jeśli udałoby mi się dotrzeć do znacznej liczby migrantów, przebywających tam np. na urloпах.

Ponadto, przynajmniej w pewnym stopniu, udało mi się odejść od rozpowszechnionego w badaniach mniejszości narodowych nacjonalizmu metodologicznego. Nie pokazuję interesującej mnie mniejszości narodowej wyłącznie jako odmiennej grupy w ramach państwa narodowego. Znaczenie państwowych granic dla badanych maleje, toteż ograniczanie się do badań w jednym państwie byłoby przyjmowaniem fałszywej optyki, nieoddającej doświadczenia badanych. Prowadząc prace po obu stronach granicy, w miejscach, w których realizują swoje biografie, mogłam dotrzeć do nowej

warstwy refleksji – zidentyfikować, jak młode pokolenie mniejszości definiuje granice, jakie znaczenia przypisuje miejscom. Zgromadzony materiał pokazuje nieadekwatność tradycyjnych, ugruntowanych terminów, takich jak: „migracja wewnątrz”, „migracja zewnętrzna” czy nawet „ojczyzna”. Inspiruje to do szukania nowych wyjaśnień i pojęć do opisu badanego doświadczenia.

Poznanie sposobu funkcjonowania grupy i jej członków w różnych kontekstach uwarżliwiło mnie na rozpoznawanie powiązań między lokalizacjami, co stanowi krok do lepszego rozumienia procesów transnacionalizacji. Badanie pokazuje, iż pojęcie to może być użyteczne do opisu specyficznych migracji, pozostających do tej pory na peryferiach zainteresowania nauki.

Na poziomie analizy materiału natomiast, przyjęta strategia ułatwia uchwycenie znaczenia migracji dla wyrażanych w narracjach sposobów myślenia, interpretacji świata, wartości, a także praktyk społecznych. Wyodrębnienie różnic i podobieństw ułatwia zidentyfikowanie rdzennych wartości grupy, które pozwalają jej funkcjonować i zachować odrębność również w warunkach migracji i w kontekście transnacionalnym.

Podstawowym ryzykiem przyjętej strategii, które dostrzega również sam jej pomysłodawca, jest niewystarczające zgłębienie rozmaitych kontekstów, w jakich działają badane grupy, oraz poznania samych grup, a w konsekwencji, zbyt rzadki opis (Marcus 1995). Starłam się je minimalizować poprzez dłuższy pobyt na Litwie oraz intensywny, dwukrotny pobyt na pograniczu (na początku i planowany pod koniec badania). Najtrudniejsze wydają się badania w polskich miastach, gdzie Litwini pozostają rozproszeni – choć dobrze znam kontekst, przebywam tam krótko, poznają pojedyncze osoby. Dodatkowo, utrzymuję kontakty z wybranymi badanymi poprzez Internet, starając się ponownie spotykać z nimi – jeśli tylko jest taka możliwość – w Polsce lub na Litwie.

Wyzwanie stanowi również opisywany we wcześniejszej części tekstu mój odmienny status jako badacza – na pograniczu, w miastach polskich i w miastach litewskich. Warto zwrócić uwagę, jak osoba badacza jest postrzegana przez informatora i jaki może mieć to wpływ na narrację, którą nam przedstawia. Próbując wskazać przyczyny różnic, należy rozważyć, na ile zakorzenione są one w doświadczeniach biograficznych (w tym migracyjnych), a na ile mogą wynikać z reakcji na osobę badacza.

Problemem pozostaje także czasochłonność badania, wynikająca z liczby lokalizacji, konieczności zorganizowania wielu wyjazdów badawczych, zagwarantowania sobie przez badacza czasu na wejście w środowisko. Strategia wymaga także przeprowadzenia większej liczby wywiadów niż w trakcie tradycyjnego, jednomiejscowego badania antropologicznego, pożądane jest bowiem osiągnięcie nasycenia teoretycznego w każdej lokalizacji. W przypadku dużych, polskich miast, gdzie liczba Litwinów jest na tyle mała, że trudno mówić o nasyceniu teoretycznym (mając niekiedy kontakt z dwoma lub trzema osobami). Moim celem stało się więc osiągnięcie nasycenia teoretycznego dla kategorii „dużych polskich miast”, a nie każdego ośrodka oddzielnie. Realizując badanie

przez długi okres, konieczne jest również zachowanie wrażliwości na zmieniający się kontekst zewnętrzny, szczególnie istotny w przypadku stosunków polsko-litewskich. Obejmuje on m.in. lokalne spory o pamięć na pograniczu, relacje międzypaństwowe czy stosunki polsko-litewskie w Litwie. Analizując materiał i zestawiając opinie badanych, należy zachować ostrożność, umiejscawiając je w odpowiednim kontekście oraz pokazując ówczesne wydarzenia, które mogły mieć na nie wpływ. Projekt badań jakościowych jest z założenia elastyczny, etapowy i ewolucyjny (Rubin, Rubin 1997, s. 205-206 za: Babbie 2004, s. 329), w przypadku badań wielomiejskowych, liczba pojawiających się nowych wątków, kontekstów, inspiracji wydaje się szczególnie duża, należy zatem poszukiwać równowagi między wskazaną elastycznością i podążaniem za nowymi zainteresowaniami a koncentracją na realizacji postawionego celu.

Podsumowanie

Zastosowanie opisanej strategii metodologicznej umożliwiło spojrzenie z nowej perspektywy na mniejszość litewską – nie jako zamkniętą, ściśle terytorialną wspólnotę, ale grupę transnarodową, funkcjonującą na przecięciu dwóch krajów i dwóch kultur, składającą się zarówno z migrantów, jak i osób pozostałych w rodzinnych stronach. Podejście to umożliwia połączenie dwóch obszarów stanowiących kluczowe przedmioty zainteresowań antropologii, czyli migracji oraz mniejszości narodowych i etnicznych. Pozwala obserwować przemiany specyficznej grupy etnicznej, jaką jest mniejszość narodowa w sytuacji mobilności, oraz ich konsekwencje dla jej członków. Wydaje mi się również, iż metoda ta ma duży potencjał porównawczy i warto zastosować ją do badania innych mniejszości, regularnie migrujących do swoich zagranicznych ojczyzn. Mogłoby stanowić to pierwszy krok do tworzenia bardziej uogólnionych koncepcji migracji mniejszości narodowych z peryferii do centrów, dotychczas pozostających na marginesie zainteresowania studiów nad migracjami.

LITERATURA

- BABBIE E. (2004), *Badania społeczne w praktyce*, PWN, Warszawa.
- BABIŃSKI G. (1998), *Pogranicze polsko-ukraińskie, Nomos*, Kraków.
- BARTH F. (1969), *Introduction, Ethnic Groups and Boundaries. The Social Organisation of Culture Difference: 9-38*, red. F. Barth, Universitets Forlaget, Oslo.
- BRUBAKER R. (1998), *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, tłum. J. Łuczyński, PWN, Warszawa-Kraków.
- CERVONNAJA S.M. (2009), *Litovcy v Polše: istoriã i sovremennoe položenie nacional'nogo menšinstva*, Wydawnictwo Mado, Toruń.
- CHARMAZ K. (2009), *Teoria ugruntowana. Przewodnik po analizie jakościowej*, tłum. B. Komorowska, PWN, Warszawa.
- CLIFFORD J. (2006), *Praktyki przestrzenne: badania terenowe, podróże i praktyki dyscyplinujące w antropologii, [w:] Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej – kontynuacje*, red. M. Kempny, E. Nowicka, PWN, Warszawa.

- DONNAN H., WILSON T.M. (2007), *Granice tożsamości, narodu, państwa*, tłum. M. Głowacka-Grajper, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- FAIST T. (2000), *The Volume and Dynamics of International Migration and Transnational Social Spaces*, Oxford University Press, Oxford.
- GUPTA A, FERGUSON J. (1992), Beyond "Culture". Space, Identity and the Politics of Difference, „Cultural Anthropology”, 7, 1, 6-23.
- HAMMERSLEY M., ATKINSON P. (2000), *Metody badań terenowych*, tłum. S. Dymczyk, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- HASTRUP K. (2008), *Droga do antropologii*, tłum. E. Klekot, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- KALNIUS P. (red.) (2006), *Punsko ir Seinų krato lietuviai. Etninio ir kultūrinio tapatumo bruožai*, Aušra, Puńsk.
- KAŹMIERSKA K. (2005), Granica jako doświadczenie indywidualne i kolektywne. Przypadek Sejn, [w:] *Granice na pograniczach. Z badań społeczności lokalnych wschodniego pogranicza Polski*, red. J. Kurczewski, H. Bojar, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- ŁODZIŃSKI S. (2005), Równość i różnica. Mniejszości narodowe w porządku demokratycznym w Polsce po 1989 roku, Nomos, Warszawa.
- (2006), Trauma i władza liczb. Wybrane problemy społecznego odbioru pytania o narodowość w Narodowym Spisie Powszechnym 2002, www.wne.uw.edu.pl/studia_podyplomowe/mm/ii/materialy2007/SNP-md.pdf.
- MAKOWSKI B. (1986), *Litwini w Polsce 1920-1939*, PWN, Warszawa.
- MARCUS G. (1995), Ethnography in/of the World System: The Emergence of Multi-Sited Ethnography, „Annual Review of Anthropology”, 24 (1), 95-117.
- MELCHIOR M. (1990), Społeczna tożsamość jednostki (w świetle wywiadów z Polakami pochodzenia żydowskiego urodzonymi w latach 1944-1955), Uniwersytet Warszawski, Wydział Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa.
- ROKKAN S. (1975), Dimensions of State Formation and Nation-Building: A Possible Paradigm for Research on Variations within Europe, [w:] *The Formation of National States in Western Europe*, red. Ch. Tilly, Princeton University Press, Princeton.
- SHILS E. (1975), *Centers and Periphery. Essays in Makrosociology*. Chicago: University of Chicago Press, Chicago.
- STRAVINSKIENE V. (2004), *Lenkijos lietuvių bendruomenė 1944-2000 metais*, Aušra, Puńsk.
- TARKA K. (1998), *Litwini w Polsce 1944-1997*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
- VERTOVEC S. (2012), *Transnarodowość*, tłum. I. Kołbon, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Zarycki T. (2009), *Peryferie. Nowe ujęcia zależności centro-peryferijnych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- ŻOŁĘDOWSKI C. (2003), *Białorusini i Litwini w Polsce, Polacy na Białorusi i Litwie: uwarunkowania współczesnych stosunków między większością i mniejszościami narodowymi*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa.

Katarzyna Wójcikowska

THE USE OF MULTIPLACE ETHNOGRAPHY IN THE RESEARCH
ON EDUCATIONAL MIGRATION PROCESSES AMONG
THE LITHUANIAN MINORITY IN POLAND

Summary

The article discusses the use of methodological strategy inspired by multiplace ethnography (Marcus 1995) in the research on migration of the Lithuanian minority from the borderland of Suwalki to the centres of the mother country and the state of permanent residence. The first part of the article sums the prevailing trends in the research on national minorities in Poland including the Lithuanian minority. I propose the following thesis; nowadays, as one of the most important phenomena in this group is the increasing level of mobility of the young generation, which undermines the shaped throughout decades key element of identity which is the attachment to the land, there is a need to change the way the research is being carried out. I suggest a strategy which modifies the traditional, anthropologist field method based on long term stay of the researcher in one community in order to examine a particular issue in many spaces and in different time points. I present my research carried out for almost three years in Poland and Lithuania. They include both students and graduates – those who having completed universities settled in big cities in Poland and Lithuania as well as those who came back to their native communities, and also – those left in the borderland representatives of minority – ethnic leaders and ‘ordinary inhabitants’. In the second part of the text I present identified by me differences in the course of the research among the representatives of the same group resulting from their location as well as their significance for the obtained material. The final part is an afterthought over the advantages and threats arising from the accepted approach.